

Anna Śliz, Marek S. Szczepański

Gettoizacja czy tolerancja, czyli spór o wielokulturowość

Kultura i Polityka : zeszyty naukowe Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera w Krakowie nr 13, 97-114

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Śliz, Marek S. Szczepański*

GETTOIZACJA CZY TOLERANCJA, CZYLI SPÓR O WIELOKULTUROWOŚĆ¹

Wstęp

Współczesny świat uwikłany jest w procesy o znaczeniu globalnym. Najważniejsze z nich to globalizacja i metropolizacja, których rezultatem to między innymi wzmoczone przemieszczanie się ludzi, czyli współczesny nomadyzm. Migracje wynikają z różnych przyczyn, wśród których najważniejsze to silne zróżnicowanie cywilizacyjne świata. Widocznym efektem współczesnych migracji jest etniczna i kulturowa różnorodność wielu społecznych przestrzeni, a niektóre z nich stają się wielokulturowymi. Przestrzenie wielokulturowe nie są jednak nowym zjawiskiem, ale współcześnie przeżywają spektakularny renesans. Dzisiaj istnieją dwa państwa, których polityka opiera się na oficjalnie przyjętych założeniach wielokulturowości: Kanada i Australia. Wiele innych krajów między innymi Europy Zachodniej wielokulturowymi się staje, chociaż przywódcy niektórych z nich już ogłosili zmierzch polityki wielokulturowości. Zjawisko wielokulturowości to ważne wyzwanie współczesności, a jego skomplikowaną egzystencję społeczną zobrazujemy przykładem współczesnej Kanady. Czym więc jest wielokulturowość, które to pojęcie coraz częściej gości na ustach nie tylko przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, ale także polityków? Zjawisko, które wzbudza emocje, niekiedy skrajne?

97

Słowa kluczowe

Wielokulturowość, Kanada, polityka wielokulturowości



* **Anna Śliz** – socjolog, profesor nadzwyczajny w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Opolskiego. Główne pola naukowego zainteresowania to socjologia teoretyczna, socjologia konfliktów społecznych i etnicznych, socjologia grup etnicznych, zmiana i rozwój społeczny, zjawisko wielokulturowości we współczesnym świecie. Jest autorką i współautorką blisko 150 prac naukowych.

Marek S. Szczepański – socjolog, profesor zwyczajny w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Śląskiego. Główne pola naukowego zainteresowania to socjologia teoretyczna, socjologia regionu i społeczności lokalnych, miasta i przestrzeni, zmiany i rozwoju społecznego oraz socjologia konfliktów społecznych i etnicznych. Jest autorem bądź współautorem ponad 300 prac naukowych, w tym czterech podręczników akademickich.

¹ W artykule wykorzystano krótkie fragmenty książki Anny Śliz, *Wielokulturowość: iluzje czy rzeczywistość? Socjologiczne studium przypadku na przykładzie Kongresu Polonii Kanadyjskiej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2009

Co znaczy wielokulturowość?

Termin wielokulturowość jest złożonym i trudnym do jednoznacznego zdefiniowania na gruncie socjologii, chociaż Kazimierz Krzysztofek zauważył, iż *Zdefiniowanie pojęcia „wielokulturowość” wydawać się może proste, gdyż oznaczać powinno wielość kultur*². Ale to nie prosta wielość kultur – chociaż można odnieść takie wrażenie słuchając wypowiedzi niektórych przedstawicieli świata nauki czy polityki – ani kultury istniejące wyłącznie obok siebie. To kultury wchodzące ze sobą w rozmaitego rodzaju interakcje, których rezultatem jest pewne *novum*. Może ono przyjąć postać zgodnej koegzystencji lub prowadzić do antagonizmów czy konfliktów. Przykładów jest wiele. Współżycie kultur prowadzi więc do rozwoju systemu aksjologicznego i normatywnego społeczeństwa, kształtuje postawy tolerancji wobec inności, sprzyja ogólnemu rozwojowi społecznemu. Z drugiej jednak strony mamy przykłady wielu konfliktów. W roku 2010 francuski senat przyjął ustawę zakazującą noszenia burek i nikabów przez kobiety muzułmańskie nie tylko w urzędach czy szkołach, ale także na ulicach i w sklepach. To spotkało się z protestami nie tylko świata muzułmańskiego, a wyznawczynie islamu zaczęły jeszcze wyraźniej manifestować zakrywanie głów³. Kolejnym spektakularnym przykładem jest zakaz budowy minaretów na terenie Szwajcarii, który to zakaz został przyjęty w referendum⁴. W Niemczech nie milkną dyskusje i spory wobec wyroku sądu w Kolonii, uznającego obrzezanie dzieci za karalne uszkodzenie ciała. Wyrok ten został szczególnie negatywnie odebrany przez społeczność żydowską, dla której obrzezanie chłopca osiem dni po narodzeniu jest podstawą przyjęcia judaizmu i stanowi nakaz religijny. Do głosów sprzeciwu wobec decyzji sądu włączyli się – obok wyznawców judaizmu – nie tylko muzułmanie, ale także niemieckie władze⁵.

Wielokulturowość nie jest zatem prostym zjawiskiem. Jest zinstytucjonalizowana na zasadach demokratycznych i oznacza współżycie w obrębie organizmu państwowego jednostek, wspólnot i innych form zbiorowości społecznych, cechujących się wyartykułowaną społecznie tożsamością kulturową. Ale samo współwystępowanie dwóch lub więcej odmiennych kulturowo grup nie oznacza wielokulturowości. Taki przypadek, to zróżnicowanie kulturowe, które definiuje sytuację

² Zob. http://www.pogranicze.sejny.pl/kalendarium/3iiii_forum_krzysz.htm.

³ *Muzułmanki odsłonią twarz – Francja zdecydowała*: www.konflikty.wp.pl (2012.09.15)

⁴ *Szwajcaria bez minaretów*: www.rp.pl (2009.11.30)

⁵ *Masowa ucieczka Żydów z Niemiec? Walka o obrzezanie trwa*: www.polskieradio.pl (2012.07.12)

zamieszkiwania przestrzeni społecznej przez dwie lub więcej grup lub kategorii kulturowych oraz stworzone są warunki ku temu, aby każda z nich w jakiś sposób mogła podtrzymywać swoje wartości kulturowe. Nie zawsze zróżnicowanie kulturowe jest widoczną cechą społeczeństwa i uzewnętrznia się ono dopiero w procesach narastania sfery wolności i demokracji (Sadowski 1999: 34). Zróżnicowanie kulturowe jest zatem pierwszym stadium ewolucji społeczeństw, które wkroczyły na drogę demokratyzacji. Końcowym stadium jest stan wielokulturowości, kiedy dochodzi do trwałych, wielopłaszczyznowych i dobrowolnych form kontaktów międzykulturowych, które powodują wytwarzanie się jakościowo nowej, kulturowo zróżnicowanej całości. Jej cechą charakterystyczną jest kres dominacji jednej kultury względem innych. Wielokulturowość służy zatem do oznaczenia wytworzonego na zasadach demokratycznych zróżnicowanego układu kulturowego, który obok zróżnicowania cechuje się elementami takiej spójności, która pozwala na podjęcie wspólnych działań (Sadowski 1999: 34). Wielokulturowość jest zatem postrzegana jako [...] *zbiór zasad i procesów realizacji współżycia społecznego w warunkach realizacji pluralizmu etnicznego i kulturowego, nastawionych przy tym na optymalizację stosunków społecznych przez wyrównywanie praw i szans uczestnictwa, co pozwala na niwelację napięć i konfliktów* (Mamzer 2003: 33). Takie podejście nie wyklucza napięć i konfliktów przy zetknięciu się przedstawicieli różnych kręgów kulturowych, ale jedynie zmniejsza jego niebezpieczeństwo. W ten nurt myślenia włącza się Donald L Horowitz, który widzi regiony wielokulturowe jako przestrzenie potencjalnych konfliktów etnicznych (Horowitz 2000). Ale wielokulturowa rzeczywistość społeczna to nie tylko potencjalny konflikt, ale również arena wymiany społecznej pomiędzy aktorami wyposażonymi w zróżnicowany system aksjologiczny i normatywny. Rezultatem wymiany w granicach tak ukonstytuowanego świata społecznego jest wspólnie stworzony i podzielany system aksjonormatywny, bez którego istnienie zintegrowanych społeczeństw nie jest możliwe. *Wielokulturowość – pisze Jerzy Zubrzycki – powinna opierać się na trzech filarach: równości w traktowaniu wszystkich obywateli w stwarzanych możliwościach rozwoju indywidualnego i grupowego, znoszeniu barier rasowych oraz prawie poszczególnych grup mniejszościowych do określania i wyrażania swojej niepowtarzalnej spuścizny kulturowej i tożsamości pośród których miejsce szczególne zajmuje język i wyznawana religia* (Zubrzycki 2000: 229). Wielokulturowość opiera się zatem na dwóch zasadniczych wartościach: wolności i równości. Wolność oznacza kultywowanie wybranej kultury. Równość, to równość i prawo kultur do istnienia i rozwoju. Rozprzestrzenianie sfery wolności i równości prowadzi do ukształtowania wielokulturowej przestrzeni społecznej.

W tym duchu postrzega wielokulturowość Zygmunt Komorowski: [...] (wielokulturowość – AŚ, MSS) *to taki układ sąsiadujących ze sobą i przenikających się kultur, w którym „stanem normalnym stało się [...] wzajemne uczestniczenie do pewnego stopnia w ich autonomicznym życiu”. [...] jest to równoczesne i harmonijne przynależenie tych samych jednostek i grup do dwóch lub więcej kręgów kulturowych. Z tym stanem musi się tedy wiązać inne zjawisko – współlistnienie w obrębie grup pierwotnych, gdzie przeważają osobiste kontakty i zbliżenia* (Komorowski 1974: 85; Komorowski 1975: 260). Ważnym punktem takiego podejścia, jest istnienie w wielokulturowej przestrzeni kultury dominującej, dzięki czemu jednostki uczestniczą w dwóch odmiennych systemach kulturowych. To rzeczywistość charakterystyczna dla współczesnych państw Europy Zachodniej, które coraz wyraźniej są postrzegane jako wielokulturowe. Należy jednak być świadomym, że społeczeństwa, które dzisiaj najsilniej kojarzone są z wielokulturowością to Stany Zjednoczone Ameryki, Kanada i Australia. Wszystkie powstały poprzez zjawisko kolonizacji i migracji. To na terytoriach tych państw występuje wyraźny kontakt między osobami o odmiennych korzeniach kulturowych. Kontakt ten ma charakter dynamiczny, co powoduje w prostej konsekwencji otwarcie własnych granic kulturowych. Współwystępowanie odmiennych pod względem cech kulturowych grup wymaga uchwycenia występujących pomiędzy nimi rozmaitych relacji, które w rezultacie prowadzą do powstania zjawiska wielokulturowości. Interakcja pomiędzy zróżnicowanymi kulturowo grupami prowadzi może do wzajemnej akceptacji, poszanowania i tolerancji. Może również prowadzić do izolacji, oraz pasywnego lub otwartego antagonizmu (Golka 1997b: 12). Zarówno wzajemna tolerancja, jak i izolacja zróżnicowanych kulturowo grup stanowią ważne elementy wypełniające społeczną przestrzeń o znamionach wielokulturowości.

Wielokulturowość zatem to współlistnienie na określonym terytorium społeczno-politycznie zróżnicowanych kulturowo grup, które manifestując swoją odmienność wchodzą ze sobą w interakcję. Najwierniejszym przykładem wielokulturowej rzeczywistości jest Kanada, której rząd z premierem Pierre Elliot Trudeau (partia liberalna) ogłosił w październiku 1971 oficjalną, federalną politykę wielokulturowości.

Polityka wielokulturowości, czyli jaka?

Współczesny obraz Kanady został ukształtowany przez antagonizm pomiędzy Kanadyjczykami francuskiego i angielskiego pochodzenia

oraz upomnienie się o należne w państwie miejsce przez pozostałe grupy etniczne zamieszkujące terytorium Kanady (Zins 1975). W konsekwencji ukonstytuowało się państwo i społeczeństwo, których czynnikiem społecznej integracji jest przede wszystkim lojalność państwa i obywatelskość. Sfera kulturowa i etniczna należą tymczasem do życia prywatnego. Stąd mieszkańców Kanady charakteryzuje podwójna lojalność: państwowa (obywatelska) względem struktur państwa osiedlenia i kulturowa (etniczna) względem wspólnoty *ethnos*.

Droga Kanady do wielokulturowości to stopniowe uświadamianie sobie współwystępowania różnych grup ludzkich i kulturowych w tej samej przestrzeni z różnymi konsekwencjami (Golka 2007: 224). Pełne uświadomienie to moment ogłoszenia oficjalnej ideologii i polityki respektowania i harmonizowania różnic kulturowych. Zgodnie z tymi założeniami wszystkie kultury występujące na terytorium Kanady mają jednakowe prawo do swobodnego rozwoju. Konsekwencją jest fakt ratyfikowania przez Kanadę Międzynarodowej Umowy o Cywilnych i Politycznych Prawach – *International Covenant on Civil and Political Rights* – Narodów Zjednoczonych, która w artykule 27 mówi [...] *W tych państwach, w których istnieją etyczne, religijne lub językowe mniejszości, osoby należące do takich mniejszości nie będą pozbawione prawa, łącznie z innymi członkami ich grup, do korzystania z własnej kultury, do wyznawania i praktykowania ich własnej religii i do używania ich własnego języka [...]* (Gertler 1983). Równocześnie akt proklamacji polityki wielokulturowości został wprowadzony do Konstytucji (art. 27) w roku 1982 w oparciu o Kanadyjską Kartę Praw i Wolności: *Niniejsza Karta ma być interpretowana w sposób zgodny z ochroną i wspomaganiem wielokulturowego dziedzictwa Kanady*⁶. Obywatele Kanady są chronieni Kanadyjską Kartą Praw i Wolności w wyrażaniu swojego kulturowego zróżnicowania, które zbudowało współczesne społeczeństwo Kraju Indian i Eskimosów. Różnorodność kulturowa została uznana za fundamentalny akt kanadyjskiego dziedzictwa. W oparciu o ten akt kanadyjskie społeczeństwo konstituuje społeczną integrację, lojalność państwową i obywatelskość.

Akt proklamacji wielokulturowości Kanady poprzedzony był szeregiem wydarzeń, których apogeum przypadło na lata 60. i 70. XX wieku, kiedy społeczności anglosaska i frankofońska podejmowały próby zbudowania własnej hegemonii w rozmaitych sferach życia społeczno-państwowego. W 1963 roku za zgodą ówczesnego premiera Lestera Bowlesa Pearsona (1963–1968) powołano *Royal Commission on Bilingu-*

⁶ *Kto jest Kanadyjczyk?*, "Związkowiec", 19 lutego 1998, Toronto; *Konstytucja Kanady. Akt Konstytucyjny z 1982 r. Kanadyjska Karta Praw i Wolności*, tłum. J. Osiński, I. Zawislińska. Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1998, s. 102

*alism and Biculturalism (RCBB) – Królewską Komisję do Spraw Dwujęzyczności i Dwukulturowości Kanady (dalej Komisja B&B), której naczelnym zadaniem było zbadanie relacji między dwoma dominującymi w Kanadzie językami (angielskim i francuskim), kulturami (anglosaską i frankofońską) i opracowanie modelu możliwej koegzystencji między nimi na równoprawnych zasadach (Kijewska-Trembecka 1994: 112–113). Z powstaniem *Royal Commission on Bilingualism and Biculturalism – B&B* największe nadzieje wiązali Kanadyjczycy francuskiego pochodzenia, którzy chcieli widzieć dla siebie restytucję wszelkich uprawnień, które gwarantowała im przeszłość. W Komisji lokowali swoje nadzieje również ci Kanadyjczycy, którzy należąc do rozmaitych grup etnicznych upatrywali w jej działalności gwarancji swoich uprawnień na przyszłość. Rozwój Kanady winien bowiem być, ze względu na swój imigracyjny rodowód, rezultatem wpływu wielu grup etnicznych poczynając od angielskiej i francuskiej, które razem składają się na mieszkańców Kanady i tworzą jego specyficzną mozaikę kultur (Brzeziński 1963). Powołanie Komisji B&B było wynikiem osłabienia jedności Kanady, która wynikała z silnego, bezwzględnego i jednostronnego pędu do dominacji grupy anglosaskiej. Tymczasem grupa frankofońska zaczęła upominać się o należny jej status grupy założycielskiej i stąd ich wysoka troska o zachowanie jedności Kanady poprzez stworzenie polityki równości obu grup założycielskich.*

102

W dyskurs pomiędzy dwiema grupami założycielskimi włączały się pozostałe grupy etniczne, które wsparł premier Laster Bowles Pearson (1963–1968). W ramach III Festiwalu Wolności powiedział, iż Federacja Kanadyjska wznosi się na fundamencie anglo-francuskim, ale struktura ta nie oznacza, że nie dostrzega się bądź – jeszcze gorzej – wyklucza rolę pozostałych grup etnicznych w życiu Kanady [...] *W naszej mieszance nie zanikają oddzielne składniki: dziedzictwo, kultura i tradycje przeniesione ze starych krajów są zachowane, ale równocześnie wlewają się w oryginalny strumień kanadyjskiego społeczeństwa [...] Naszym pierwszym celem musi być naturalnie budowa prawdziwie kanadyjskiego narodu a więc czegoś więcej aniżeli zestawu oddzielnych prowincji, rejonów i ludności [...] Jakkolwiek każdy Kanadyjczyk stanie się obywatelem posługującym się językiem angielskim lub francuskim to duma ze statusu pełnego Kanadyjczyka będzie ponad wszystko. Idea wspólnot dwóch grup założycielskich nie stanowi zagrożenia dla żadnego Kanadyjczyka. Jest to raczej zaproszenie do współdziałania – równego – w rozwoju jedności narodowej i innych celów, które w oparciu o historyczny dualizm naszego kraju, zmiierzają do rozwoju wielorakiego narodowego oblicza kraju. Jedność, dążność do skryształizowania oblicza narodowego bynajmniej nie wymaga rezygnacji z tradycji, kultury, sztuki i innych elementów kraju pochodzenia wielu Kanadyjczyków [...] Jesteśmy wszyscy Kanadyjczykami. I niechaj*

nie będzie między nami żadnych różnic. Musimy korzystać z tych samych praw i posiadać takie same obowiązki. Mamy takie same nadzieje i te same cele, gdy chodzi o przyszłość naszego kraju. W jedności je osiągniemy [...]»⁷.

Ważną rolę w trudnej drodze kształtowania się wielokulturowego społeczeństwa Kanady odegrał program komisji B&B zawarty w tomie IV noszącym tytuł *The Cultural Contribution of Other Ethnic Groups (Wkład kulturowy innych grup etnicznych)*⁸. To dokument ukazujący miejsce i role wszystkich grup etnicznych w procesie powstawania, trwania i rozwoju Kanady. Dokument sugerował integrację grup etnicznych, a nie ich asymilację oraz równe i pełne prawa obywatelskie. Nie tylko wskazywał na różnorodność kulturową i etniczną Kanady, ale również związane z tym problemy między innymi zjawisko dyskryminacji. Tom IV Komisji B&B to zbiór zaleceń i dyrektyw skierowanych przede wszystkim do instytucji publicznych Kanady, ale i do całego społeczeństwa. Ich celem było uczynienie z Kanady kraju, który będzie się rozwijał w oparciu o równość pomiędzy dwoma narodami – grupami założycielskimi, ale przy uwzględnieniu wkładu pozostałych grup etnicznych w kulturowe wzbogacenie kraju. Tym samym uznano fakt istnienia wielości społeczności kulturowych na terytorium Kanady, ale zanegowano istnienie siły, która skupiałaby idee grup etnicznych poza angielską i francuską. Grupy te miały istnieć wyłącznie w ramach dwóch kultur założycielskich, a nie na równych z nimi prawach w ich kulturowym wkładzie w proces kształtowania i rozwój Kanady. W odpowiedzi na zaistniałą sytuację pojawiała się ideologia nazwana „trzecią siłą” (1966), czyli idea integracji potencjału kulturowego wszystkich grup etnicznych zamieszkujących terytorium Kanady poza angielską i francuską (Grobiani 1966). Działanie to nie było w pełni skuteczne, ale uświadomiło szerokiemu społeczeństwu Kanady istnienie problemu wielu grup etnicznych. Stworzenie „trzeciej siły” było zadaniem praktycznie niewykonalnym, ponieważ nie odnaleziono wspólnej i silnej płaszczyzny dla jedności wszystkich zróżnicowanych grup. To utwierdziło Komisję B&B we własnej słuszności, że nie ma trzeciej zintegrowanej siły etnicznej – pierwsza i druga to potencjał etniczny i kulturowy Anglosasów i Frankofonów. Pomocną dłoń podał wówczas grupom etnicznym premier Kanady z partii liberalnej Pierre Elliott Trudeau, który w październiku 1971 roku ogłosił federalną politykę wielokulturowości, która była odpowiedzią na IV Tom Komisji B&B. Oficjalna wielokulturowość (*multiculturalism*)

⁷ Szlak ku jedności, „Związkowiec”, 20 maja 1964, Toronto.

⁸ *Royal Commission on Bilingualism and Biculturalism. Book IV, The Cultural Contribution of Other Ethnic Groups*, Queen's Printer, Ottawa, Ontario (ON) 1970.

została ujęta w ramy dwujęzyczności. Oficjalnymi językami Kanady zostały język angielski i francuski. Odrzucono idee wielojęzyczności⁹. Równocześnie nie wyznaczono oficjalnych ram kulturowej wolności dla jednostek wyrażających własny system aksjonormatywny, tradycję, historię i narodową pamięć. Wyrażono jednak troskę o jedność państwa, której gwarantem uczyniono brak dominacji jednej kultury w stosunku do innej¹⁰. Wielokulturowość Kanady stała się faktem, który premier Pierre E. Trudeau wyraził słowami: [...] *Mamy dwa języki urzędowe, nie ma urzędowej kultury, ani też żadna grupa etniczna nie ma przewagi nad innymi grupami. Każdy obywatel jest Kanadyjczykiem i wszyscy winni być traktowani równo i sprawiedliwie. [...], że ktoś należy do grupy etnicznej decyduje nie tylko jego pochodzenie i język ojczysty ale poczucie przynależności do tej grupy i to co Komisja nazywa wspólną wolą egzystencji. Rząd podziela to zdanie [...]*¹¹. Wolnością osobistą jednostki stała się znajomość języka urzędowego przy równoczesnej gwarancji kultywowania kultury i języka etnicznego¹².

Kanadyjska współczesność pokazuje, że wielokulturowość nie stała się cudownym panaceum na problemy multietnicznego społeczeństwa. Współżycie w ramach jednego organizmu państwowego, silnie zróżnicowanego pod względem kulturowym, niesie ze sobą niebezpieczeństwo kulturowej (etnicznej) izolacji, antagonizmów i konfliktów. Z drugiej strony socjalizacja w wielokulturowym środowisku społecznym uczy otwartości i tolerancji, uczy zrozumienia i szacunku dla inności.

Polityka wielokulturowości ze swoimi blaskami i cieniami wzbudza wiele emocji zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. Wzbudza zachwyt, ale i ostrą krytykę. Konstytuuje dwie przeciwstawne postawy: zwolenników i przeciwników. Ale pomimo tego nie wymyślono lepszej formy współżycia dla społecznej rzeczywistości o imigracyjnym rodowodzie i etnicznym zróżnicowaniu.

Wielokulturowy świat: etniczna izolacja czy postawa tolerancji?

Współczesna kanadyjska wielokulturowość napotyka coraz więcej problemów. To między innymi problem rasizmu i dyskryminacji, który ulokowany jest przede wszystkim w *visible minority* (widoczne mniejszości), a także mozolne budowanie wspólnej identyfikacji *Canadian/*

⁹ *Debates*. 12 October 1971, Queen's Printer, Ottawa 1971, s. 8544–8545.

¹⁰ *Ibidem*, s. 8545

¹¹ *Narodziny polityki wielokulturowości*, „Związkowiec”, 29 grudnia 1983, Toronto.

¹² http://laws.justice.gc.ca/en/charter/const_en.html

Canadien. To wątki konstytuujące współczesną Kanadę i wyzwanie dla wielokulturowości, której krytyka przybiera różne formy i jest różnie wyrażana. Ale krytyka to wyłącznie jedna strona dyskursu. Drugą są zwolennicy i obrońcy wielokulturowości. W wersji uproszczonej można więc mówić o dwóch ścierających się stanowiskach wobec oficjalnej polityki wielokulturowości: przeciwnicy, którzy obwiniają wielokulturowość o sprzyjanie powstawaniu etnicznych gett i zjawiska dyskryminacji oraz zwolennicy, którzy podkreślają, że życie w wielokulturowym środowisku kształtuje w najwyższym stopniu postawę tolerancji i otwartości na zróżnicowany świat.

Stanowisko krytyczne wobec polityki wielokulturowości najwyraźniej sformułował Neil Bissoondath, emigrant z Trynidadu. W pracy *Selling Illusions: The Cult of Multiculturalism in Canada* (2002), stawia fundamentalny zarzut wielokulturowości, która wspierając kulturową różnorodność zamyka społeczności etniczne w gettach i izoluje je od głównego nurtu życia społecznego Kanady. Wielokulturowość prowadzi do izolacji etniczno-rasowej i zjawiska *gettoizacji*, które antagonizują grupy w dążeniu do osiągnięcia władzy, przywilejów i ważnego miejsca w strukturze społecznej. Wielokulturowość, która sprzyja trzymaniu się kultury swoich przodków uwypukla zróżnicowania ignorując dążność do poszukiwania jakichkolwiek wspólnych elementów. Taka polityka zamyka społeczności etniczne na świat zewnętrzny, a jedność państwa jest wyłącznie założeniem filozoficznym władz Kanady. Polityka wielokulturowości, aby spełniała swoją funkcję, musiałaby przede wszystkim podjąć walkę z rasizmem i wprowadzić programy edukacyjne dla uczenia wrażliwości na innych oraz poszukiwania tego co łączy, a nie podkreślania wyłącznie tego, co dzieli. N. Bissoondath w swojej krytyce wielokulturowości odwołał się do trzech podstawowych zarzutów (Bissoondath 1993: 372–379; Rycerska 2003: 369–370).

1. Upraszczenia kultury: atrakcyjność wielokulturowości ujawnia się poprzez wszelkiego rodzaju etniczne festiwale w ramach których prezentowana jest kultura narodowa społeczności etnicznych – pieśni, tańce, stroje i potrawy narodowe. Taka prezentacja kultury ma niewielkie znaczenie, gdyż nie dowiadujemy się o przeszłości i teraźniejszości danego kraju. To bardziej prezentacja cech i ujęć stereotypowych niż rzeczywisty obraz konkretnej kultury. To odsłona wielokulturowości sprowadzająca się do *Boutique Multiculturalism*, gdyby posłużyć się terminologią Stanley'a Fisha (Fish 1997).

2. Podzielona lojalność: poszczególne społeczności etniczne zachowują lojalność przede wszystkim wobec krajów pochodzenia. Skupiają się na zachowaniu wierności narodowemu językowi i kulturze, co może przenosić na terytorium Kanady zasze antagonizmy – Chorwaci

i Serbowie czy Polacy i Żydzi. W takim układzie społeczności etniczne żyją własną przeszłością, co utrudnia stworzenie kanadyjskiej jedności.

3. Marginalizacja: permanentne podkreślanie pochodzenia, trzymanie się własnej kultury i tradycji sprzyja marginalizacji w odniesieniu do zasadniczego nurtu kanadyjskiego społeczeństwa. Podwójna identyfikacja mieszkańców Kanady – w życiu prywatnym dominacja identyfikacji etnicznej, a w życiu publicznym dominacja kanadyjskiej obywatelskości – rodzi problem etnicznej stygmatyzacji w zależności od zaistniałych okoliczności. Kiedy Ben Johnson zdobył złoty medal był określany jako Kanadyjczyk, kiedy wykryto w jego organizmie środki dopingujące pojawiły się głosy, że to imigrant z Jamajki. Multikulturalizm sprzyja zjawisku wyobcowania jednostek w oparciu o pochodzenie.

To negatywne zjawiska będące, zdaniem N. Bissoondatha, konsekwencją wprowadzenia w Kanadzie federalnej polityki wielokulturowości. Stan ten pogarsza problem braku określenia granic manifestacji kulturowego różnicowania¹³. Kanadyjska wielokulturowość nie wyznacza i nie przyjmuje takich granic, co rodzi ciągły dylemat, które zachowania przejawiane przez społeczności etniczne mieszczą się w granicach społecznej akceptacji i przyzwolenia, a które już je przekraczają. Ustawa o kanadyjskiej wielokulturowości nie wprowadza żadnych ograniczeń w etnicznej działalności, co zdaniem krytyków może doprowadzić do naruszenia ważnych dla społeczeństwa wartości. Z drugiej strony można się zastanawiać czy wprowadzenie takich granic nie podważyłoby fundamentalnych założeń polityki wielokulturowości. W krytyce podkreśla się również – co przyjmuje się za kolejny punkt krytyki wielokulturowości – że przybywający do Kanady imigranci szukają wyłącznie dobrego poziomu życia, a nie integracji z nowym społeczeństwem. Pozostają wierni krajowi z którego pochodzą, a nie w którym mieszkają. Jest to proste, gdyż w wielokulturowej Kanadzie odnajdują warunki sprzyjające utrzymaniu silnej więzi z przeszłością. W rzeczywistości podkreślającej różnice a nie szukającej wspólnych elementów stworzenie jedności państwowej pozostaje bardziej w sferze idei niż realnej perspektywy. Kanadyjscy imigranci skłonni są idealizować przeszłe życie nawet jeśli przebiegało w skrajnie trudnych warunkach i nie identyfikują się jako Kanadyjczycy. Wyzbycie się przeszłości spycha ich bowiem na margines życia społecznego, gdyż sytuacja zerwania więzi ze społecznością etniczną pozbawia jednostkę zakorzenienia w systemie aksjonormatywnym.

¹³ Władze Kanady od kilku miesięcy podejmują dyskusję w kwestii uregulowań granic wielokulturowości. Wzbudza to wiele sprzeciwów przedstawicieli różnych grup etnicznych. Dyskusja wciąż trwa.

Wyjściem z sytuacji jest podjęcie publicznej dyskusji w celu uświadomienia mieszkańcom Kanady konieczności budowania wspólnej przyszłości, gdzie nauka o narodowym dziedzictwie nie będzie równoczesnym wznoszeniem gett, ale mozolnym budowaniem wspólnie podzielanej historii, tradycji oraz wartości i norm.

Argumenty za krytyczną postawą wobec wielokulturowości odnajdujemy także w strukturze wertykalnej społeczeństwa kanadyjskiego. Pokazuje ona, że przedstawiciele pozaeuropejskich grup etnicznych zajmują niższą pozycję w strukturze społeczno-ekonomicznej niż biali Kanadyjczycy, mimo że posiadają porównywalne wykształcenie. Pomimo licznych zmian w grupach etnicznych wynikających ze zmiany poziomu wykształcenia i pozycji ekonomicznej, struktura wertykalna społeczeństwa kanadyjskiego nie wydaje się, aby uległa gwałtownym i widocznym zmianom w bliskiej przyszłości. O ile zanika różnica pomiędzy grupami europejskimi to na pewno nie zanika, a wręcz pogłębia się, różnica między nimi a nowymi grupami etnicznymi. Są to najczęściej grupy z krajów Trzeciego Świata. Ta sytuacja to pochodna dwóch perspektyw: 1. Jest wynikiem początkowego statusu imigrantów wzmocnianego przez utrzymywanie w grupie przypisania do pewnych profesji. To pewien rodzaj dziedziczenia zawodu. Taka sytuacja prowadzi do wewnętrznego zamykania się i braku otwartości na zmiany. Jest to perspektywa, która dotyczy przede wszystkim grup posiadających niski status początkowy. Dziedziczą niszowe zawody czym skazują siebie na izolację i zamykanie w gettach. To ich wyłącza z aktywnego udziału w edukacji i życiu kanadyjskiego społeczeństwa, 2. Jest związana z wyjaśnianiem etnicznej i rasowej nierówności, która kładzie nacisk na strukturalne bariery, występujące w zróżnicowanym etnicznie, rasowo i kulturowo społeczeństwie. Ten aspekt może prowadzić do sytuacji rasowego uprzedzenia i dyskryminacji, które są systematycznie wkomponowywane w kanadyjską strukturę socjoekonomiczną. Uniemożliwia członkom grup etnicznych korzystania z pełnej możliwości ujawniania swoich ludzkich zasobów (kapitału), co wzbudza w nich niechęć do osiągnięcia (dążenia) tego, co mogliby posiadać (Hou, Balakrishnan 1996: 307–326). Kanadyjski rynek pracy rzeczywiście jest podzielony w oparciu o kryterium etniczności, co zaskakuje, ponieważ w Kanadzie wszyscy podejmują pracę w sposób legalny. Władze Kanady bardzo rygorystycznie przestrzegają tych uregulowań, co jednak nie wyeliminowało wyraźnego podziału wertykalnego grup etnicznych w oparciu o rodzaj wykonywanej pracy. Jest to jeden z ważniejszych czynników zjawiska dyskryminacji i *gettoizacji* społeczeństwa kanadyjskiego podlegającego silnej krytyce ze strony przeciwników polityki wielokulturowości.

Drogą wyjścia, chociażby w umiarkowanym stopniu, jest kanadyjski system edukacji, którego rolą winna stać się likwidacja *culture gap* między kanadyjską rzeczywistością a środowiskami etnicznymi. Władze Kanady są świadome problemu i podejmują adekwatne działania, ale wiele grup etnicznych odrzuca taki styl edukacji i zamyka się we własnym świecie kultywując zasadę etnicznego wychowania i pracy w utrwalonych segmentach kanadyjskiej gospodarki (Zinman 1991: 65–76). Odmienny problem występuje w szkołach katolickich w Quebecu, które były niechętne zróżnicowaniu wśród swoich uczniów. Uważano, że taka sytuacja obniża ogólny poziom nauczania. Te szkoły podporządkowały się jedynie podstawowym założeniom polityki edukacyjnej Kanady (Zinman 1991: 65–76).

Rynek pracy, edukacja to ważniejsze sfery życia społeczeństwa wielokulturowego, ale równie istotny jest świat religii, gdzie spotykamy również zjawisko dyskryminacji. W Kanadzie zagadnienie nietolerancji religijnej odnosi się przede wszystkim do specyficznych grup religijnych, a dyskusja zamyka się wokół siły religijnych powiązań i zobowiązań oraz ich wpływie na występowanie rasowych uprzedzeń. Taki obraz doskonale prezentuje kanadyjski film dokumentalny *In the Name of the Family*¹⁴, w którym siła religijnej tradycji wiedzie do zabójstwa. Współcześnie, przeszłe twierdzenie, że każda religia nakazuje kochać drugiego człowieka (tolerancja), zyskało charakter indywidualny i sprowadza się do troski o zachowanie wartości własnej religii i wiary. Stąd nade wszystko konserwatywne ruchy religijne są mniej tolerancyjne, a silna integracja małych grup religijnych wykazuje silną dysymilację w przeciwieństwie do grup dużych o zbliżonych wartościach. Grupy etniczne są najczęściej powiązane z jedną dominującą religią, co wyznacza równocześnie dystans etniczny pomiędzy nimi. Dystans ten rodzi określone stosunki wzajemne, w których ważne miejsce zajmuje zjawisko dyskryminacji rozciągające się na wielość wymiarów egzystencjalnych kolejnych społeczności etnicznych (Grandin, Brinkerhoff 1991: 32–45).

Publiczny dyskurs o polityce wielokulturowości Kanady to nie tylko krytyka, ale również głośna pochwała zwolenników wprowadzonej w 1971 roku ustawy. Dwadzieścia lat później ośrodek badania opinii publicznej, *Angus Reid Group*, przeprowadził badania dotyczące

¹⁴ Kanadyjski film dokumentalny *In the Name of the Family* w reżyserii Shelley Saywell powstał w 2010 roku

wielokulturowości wśród mieszkańców Kanady. Niemal 95% respondentów wyraziło dumę z bycia Kanadyjczykami i jednocześnie bycia potomkami swoich przodków. Prawie trzy czwarte Kanadyjczyków wierzyło, że w polityce wielokulturowości ludzie z różnych kultur widzą sens przynależności do Kanady¹⁵. Zauważalnym i ważnym zjawiskiem w Kanadzie jest wzrost liczby osób identyfikujących się jako Kanadyjczycy. Szczególnie dotyczy to osób urodzonych w kraju klonowego liścia. Nie zapominają o etnicznym pochodzeniu, ale w życiu zabiegają głównie o dobrą pracę i pozycję w strukturze społecznej. Tradycje przekazane przez przodków stanowią element ich życia prywatnego, ponieważ pamięć o przeszłości gwarantuje większą pewność siebie. Są świadomi kulturowych i etnicznych korzeni, które chronią ich przed poczuciem wyobcowania w kraju bez własnej kultury narodowej. Kanadyjczycy chronią politykę wielokulturowości, która uczy ich tolerancji, a równocześnie umożliwia życie w dowolnej kulturze wkomponowanej w struktury państwa kanadyjskiego. To istotna wartość, móc żyć w zróżnicowanym kulturowo społeczeństwie, ale równocześnie silnym i ważnym na arenie międzynarodowej państwie.

Oficjalne stanowisko zwolenników wielokulturowości prezentuje Will Kymlicka, który podjął się ważnej polemiki z głównymi nurtami krytyki. Jest faktem, że odwrót od polityki wielokulturowości nie jest dzisiaj możliwy, gdyż pozbawiłoby to społeczności etniczne tożsamości. Skoro tak, to problem sprowadza się do przyjęcia programów wielokulturowości, które dążyłyby do wyeliminowania negatywnych przejawów kulturowego zróżnicowania. Chodzi przede wszystkim o rasizm i dyskryminację. Zwolennicy polityki wielokulturowości odrzucają zarzut, iż wielokulturowość prowadzi do etnicznej separacji i zamykania się jednostek w granicach własnych społeczności etnicznych. Argumentem „za” jest wzrastająca liczba mieszkańców Kanady określających swoją tożsamość jako *Canadian/Canadien*. W. Kymlicka zarzuca krytykom, że opierają się wyłącznie na intuicji, a nie wynikach konkretnych badań empirycznych i tak naprawdę nie wiadomo o co im chodzi. Nie definiują czy chodzi o nie odwoływanie się do przodków w określaniu tożsamości, rezygnację z uczestnictwa w etnicznych instytucjach, zawieranie wyłącznie małżeństw egzogamicznych czy posługiwanie się w życiu publicznym i prywatnym wyłącznie językiem oficjalnym (Kymlicka 1998). Wysuwany zarzutem w kierunku wielokulturowości jest twierdzenie, że imigranci poszukują w Kanadzie wy-

¹⁵ Angus Reid Group, *Multiculturalism and Canadians: Attitudes Study 1991. (National Survey Report)*, Multiculturalism and Citizenship Canada, Ottawa 1991

łącznie dobrej i bezpiecznej pracy, i nie angażują się w ogólnospołeczną działalność instytucjonalną. Zaprzeczeniem tak wysuniętego twierdzenia jest fakt, że z wyjątkiem *Bloku Quebecu (Bloc Quebecois)*¹⁶ nie występuje na terytorium Kanady żadna inna partia etniczna, a Kanadyjczycy angażują się w działalność partii o ogólnokrajowym charakterze. Wchodzą w skład prowincjonalnych i federalnego parlamentu. Nie jest również prawdą, że jedność państwowa jest mieszkańcom Kanady obojętna. Udowodnili to w referendum w roku 1995, które dotyczyło separacji *Quebecu*. Referendum zakończyło się porażką separatystów quebeckich (Rycerska 2003: 384). To przykłady politycznego wymiaru wielokulturowości. Inną kwestią pozostaje język, dziedzictwo kulturowe oraz kultywowanie przeszłości. Nie jest prawdą, zdaniem W. Kymlicka, że imigranci ignorują naukę urzędowych języków Kanady. Zdecydowana większość mieszkańców Kanady (98,6%) w różnym stopniu posługuje się językiem angielskim bądź francuskim. Jest natomiast faktem, że imigranci przybywający do Kanady często nie znają języka angielskiego bądź francuskiego, ale nie znaczy to, że nie chcą ich się nauczyć. Nie jest również prawdą twierdzenie jakoby spadała liczba małżeństw mieszanych. Wskazuje na to chociażby rosnący udział w kanadyjskich statystykach osób, które przypisują sobie wielorakie pochodzenie etniczne¹⁷. Nieprawdziwe według W. Kymlicki jest również twierdzenie o gettach i enklawach. Jedyne bardzo nieliczne grupy – przede wszystkim widocznych mniejszości i o niskim statusie społecznym – żyją blisko siebie. Większość mieszka w strefach miast odpowiednich do społecznego statusu, a nie pochodzenia etnicznego (Kymlicka 1998).

Podobnie jak przeciwnicy, również zwolennicy polityki wielokulturowości podejmują dyskusję odnośnie jej granic. Podkreślają oni, że preambuła do ustawy o wielokulturowości podkreśla prawa człowieka, wolność jednostki i równość płci, a ta ustawa musi być przestrzegana, podobnie jak Karta Praw i Wolności. Równocześnie przyjmują, że granicą dla różnorodności kulturowej są wspólne normy i instytu-

¹⁶ Blok Quebec (*Bloc Quebecois*) to trzecia siła polityczna Kanady. Działa na poziomie federalnym, ale ma swoją bazę w Quebecu. Jej najważniejszym celem jest suwerenność Quebecu, a dożnym reprezentowanie tej prowincji i frankofonii kanadyjskiej w parlamencie federalnym. Ideologia i założenia programowe partii zbliżają ją do socjaldemokracji. Powstała w roku 1990: www.blocquebecois.org/fr/publications-english.asp (2013.02.12)

¹⁷ Ethnic Origin, Single and Multiple Ethnic Origin Responses and Sex for the Population of Canada, Provinces, Territories, Census Metropolitan Areas and Census Agglomerations, 2006 Census: <http://www12.statcan.ca/english/census06/data/topics/RetrieveProductTable.cfm?TPL=RETR&A...> (2008.12.14)

cje, w których zróżnicowanie to się lokuje. Granicą dla tolerancji jest równość i powszechne prawa człowieka. Polityka wielokulturowości uczy tolerancji, ale nawet najbardziej tolerancyjni Kanadyjczycy nie akceptują niektórych praktyk etnicznych, jak na przykład klitoridektomię czy zjawisko wendety. Zatem same zjawiska, zachowania i działania wyznaczają granice wielokulturowości i tolerancji. Poszanowanie dla inności, a równocześnie tolerancja w granicach społecznej akceptacji są zagwarantowane głównie dzięki programom edukacyjnym, które winny uczyć symboliki przejawianej przez poszczególne kultury. Również zapoznawać z historycznym i kulturowym udziałem mniejszości etnicznych w budowaniu kanadyjskiej rzeczywistości. Logika wielokulturowości wymaga integracji z państwem, której mechanizmy powinny być wspólnie wypracowane w publicznej debacie (Kymlicka 1998). Wyrażane *implicite* rządziej *explicite* założenia polityki wielokulturowości gwarantują prawa jednostki, szacunek dla wartości demokratycznych, równość szans w dostępie do instytucji państwowych, szacunek dla kulturowego zróżnicowania oraz uczenie tolerancji dla etnicznej różnorodności (Rycerska 2003: 387–388).

Kanadyjczycy winni mieć prawo wypowiedzania się na temat różnych problemów związanych z życiem w wielokulturowym społeczeństwie. Powinni również mieć prawo przeciwstawiania się praktykom, które naruszają wolność i prawa jednostki. Aby z tych praw korzystać konieczne jest podejmowanie publicznych debat o wielokulturowości, które rozszerzając ramy wiedzy o kulturowej różnorodności prowadzą do większego stopnia jej akceptacji. Byłoby intelektualną naiwnością sądzić, że jest możliwa pełna akceptacja zachowań i działań występujących w różnych kulturach. Podobnie jak przyjęcie tezy o wyeliminowaniu wszelkich przejawów rasizmu, dyskryminacji i nietolerancji. Ale ważnym imperatywem jest podejmowanie wszelkich działań w kierunku minimalizacji niekorzystnych przejawów polityki wielokulturowości.

Co dalej z wielokulturowością?

Analizując współczesny świat trudno o jednoznaczną odpowiedź na tak postawiony problem. Rzeczywistość współczesnej Kanady, której droga do oficjalnego przyjęcia polityki wielokulturowości była długa i trudna, uświadamia głębokie rozterki towarzyszące wielokulturowej polityce. Jej federalne usankcjonowanie miało stanowić panaceum na wszelkie kłopoty wieloetnicznego państwa, a stało się przyczyną publicznego dyskursu między przeciwnikami a zwolenni-

kami wielokulturowości. Te dwie skrajne postawy, o wyraźnym zabarwieniu emocjonalnym, rozciągają się od silnego oskarżania wielokulturowości o sprzyjanie *gettoizacji*, rasizmowi i dyskryminacji do dostrzegania mocy kształtowania postawy tolerancji i otwartości na świat zewnętrzny. Świat różny od etnicznego zakorzenienia. Kanada to swoiste wielokulturowe laboratorium, które dla wielu może stanowić odległy, a nawet mało ważny fragment świata. Ale gdy uświadomimy sobie, że właśnie Europa wkracza na drogę wielokulturowości to kanadyjski problem staje się bardzo bliski. Kraje Europy Zachodniej wielokrotnie doświadczyły już problemów jakie niesie ze sobą różnicujący się świat. A i Polacy nie są od tego wolni. Problem budowy Centrum Kultury Muzułmańskiej w Warszawie to namiastka prawdopodobnej przyszłości. I to w takiej przyszłości będziemy musieli nauczyć się żyć.

Bibliografia

- Bissoondath Neil. 1993. *A Question of Belonging: Multiculturalism and Citizenship*. In: W. Kaplan (ed.) *Belonging: The Meaning and Future of Canadian Citizenship*. McGill-Queen's University Press, Montreal-Kingston
- Bissoondath Neil. 2002. *Selling Illusions: The Cult of Multiculturalism in Canada*. Penguin, Toronto
- Brzeziński Tadeusz. 1963. *Pod adresem Królewskiej Komisji*, „Związkowiec”, 2 listopada, Toronto
- Fish Stanley. 1997. *Boutique Multiculturalism, or Why Liberals Are Incapable of Thinking about Hate Speech*, “Critical Inquiry”, The University of Chicago Press, Vol. 23, No 2,
- Gertler Władysław. 1983. *Wielokulturowość a KPK*, „Związkowiec”, 8 grudnia, Toronto
- Golka Marian. 1997. *Wielokulturowość: między ładem a chaosem. Wstępne sugestie teoretyczne*. W: R. Cichocki (red.) *Teorie społeczne a możliwości praktyczne*. Wydawnictwo „Media-G.T.”, Poznań
- Golka Marian. 2007. *Socjologia kultury*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa
- Grandin Elain, Brinkerhoff Merlin B. 1991. *Does Religiosity Encourage Racial and Ethnic Intolerance?*, “Canadian Ethnic Studies. Études Ethniques du Canada”, Vol. XXIII, No.3, Calgary, p. 32–45
- Grobicki Aleksander. 1966. *Trzecia siła?*, „Związkowiec”, 22 czerwca, Toronto
- Horowitz Donald L. 2000. *Ethnic Groups in Conflict*. University of California Press, Berkeley-Los Angeles-London
- Hou Feng, Balakrishnan T R. 1996. *The integration of visible minorities in contemporary Canadian Society*, “Canadian Journal of Sociology”, No 23 (3), p. 307–326.
- Kijewska-Trembecka Marta. 1994. *Kanada-Naród czy wspólnota polityczna. Analiza kanadyjskich procesów integracyjnych*. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego MCVL VI. Prace Polonijne, zeszyt 19, Kraków
- Komorowski Zygmunt. 1974. *Rozważania o wielokulturowości*, „Kultura i Społeczeństwo” nr 2, s. 85–98

- Komorowski Zygmunt. 1975. *Pluralizm-wielokulturowość-diaspora*, „Kultura i Społeczeństwo” nr 2–3, s. 259–263
- Kymlicka Will. 1998. *The Theory and Practice of Canadian Multiculturalism*. Department of Philosophy Queen's University, Ottawa
- Mamzer Hanna. 2003. *Tożsamość w podróży. Wielokulturowość a kształtowanie tożsamości jednostki*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań
- Rycerska Izabela. 2003. *Grupy narodowe i etniczne w systemie politycznym Kanady*. Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce
- Sadowski Andrzej. 1999. *Zróżnicowanie kulturowe a społeczeństwo obywatelskie*, „Sprawy Narodowościowe”, nr 14–15, s. 31–41
- Zinman Rau. 1991. *Developments and Directions in Multicultural/Intercultural Education, 1980–1990, The Province of Quebec*, “Canadian Ethnic Studies. Études Ethniques du Canada”, Vol. XXIII, No.2, Calgary, p. 65–76
- Zins Henryk. 1975. *Historia Kanady*. Wydawnictwo Ossolińskich: Wrocław-Gdańsk
- Zubrzycki Jerzy. 2000. *Multiculturalism, Ethnic Diversity and Italian Australian into the New Millennium*. Gro-Set Pty Ltd, Melbourne



Anna Śliz – sociologist and Professor in the Institute of Sociology of the Opole University. Her major academic interests are: the theory of sociology, the sociology of social and ethnic conflicts, the sociology of ethnic groups, social change and development, and the phenomenon of multiculturalism in the contemporary world. She is the author or co-author of nearly 150 scholarly publications.

113

Marek S. Szczepański – sociologist and Professor in the Institute of Sociology of the Opole University. His major academic interests include: the theory of sociology, the sociology of regions and local communities, the sociology of city and public space, the sociology of social change and development, as well as the sociology of social and ethnic conflicts. He is the author or co-author of over 300 scholarly publications, including four academic textbooks.

Abstract

Ghettoisation or tolerance? The argument over multiculturalism

Today's world is undergoing many processes of global significance. The most important of them are globalization and metropolisation causing, among others, an increase in the number of migrations and the contemporary nomadism. There is a number of reasons why migrations occur, the primary ones including the enormous variation in the level of civilization development that can be observed in various parts of the world. A tangible result of contemporary migrations is the ethnic and cultural diversity of many social spaces, some of which eventually become multicultural. Multicultural spaces are by no means a novel phenomenon, yet they are undergoing a great revival. There are currently two countries whose

policies are based on the formally embraced principles of multiculturalism: Canada and Australia. Multiculturalism is a big challenge for today's world and the example of Canada will be used in this article to show its social complexity.

Keywords

Multiculturalism, Canada, policy of multiculturalism